

Wywód uciążliwości sukcesorów Hoffmana w sprawie o unieważnienie umowy kupna-sprzedaży gruntów w Siedlcu.

Or. Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/200/1842 (d. WM 329), s. 2297–2304.

Edycja krytyczna: Mateusz Mataniak.

[s. 2297]

Stempel prenotowany 10 gr.

Wywód Uciążliwości ze strony opieki sukcesorów Hoffmanna
i pełnoletnich przeciwko sukcesorom Madejom.

Sądzie Wyższy!

Za świadectwem umowy pisemnej w dniu 1 maja 1831 r. nastąpionej, Marcin i Marcjanna Madejowie sprzedali Wolfowi Hoffmann gospodarstwo wiejskie we wsi Siedlec sytuowane, które objęto zaraz w posiadanie, i znakomicie, gdy to polepszył. Sukcesorowie Madeja widząc o wiele tak ulepszone gospodarstwo, po 14 latach pozwali sukcesorów Hoffmana o nieważność tej umowy, która skarga lubo z art. 1304 przedawnieniu wprost uległa, i będzie wprost oddaloną. Jednakże gdy Franciszek Madeja i Marcjanna Madejna jakoby^a opiekunowie bez wiedzy i zezwolenia Rady Familijnej w dniu 10 maja 1844 r. wydali pozwy i wynieśli tak niesprawiedliwy proces, a spiesząc się wyrok zaoczny dnia 23 maja 1844 r. nieważnie otrzymali, przed upływem terminu pozwu i wolności zamieszczenia na wokandzie. Hoffmanowie w opozycji wynieśli ekscepcję nieprzyzwoitości powództwa, którą Trybunał wyrokiem swym dnia 11 lipca 1844 r. [s. 2298] przyjął w słowach: „W rozpoznaniu opozycji ze strony sukcesorów Wolffa Hoffmana przeciw wyrokowi Trybunału w dniu 23 maja 1844 r. zaocznie zapadłemu wyniesionej, a przede wszystkim co do ekscepcji o uznanie nieprzyzwoitości powództwa Franciszka Madei i Marianny Madejowej, wdowy w imieniu małoletnich po Marcinie Madei działających, przedstawionej. Zważywszy, że według art. 78 ustawy o opiekach żaden opiekun nie jest mocen bez upoważnienia Rady Familijnej rozpocząć procesu imieniem małoletniego, w przedmiotach odnoszących się do praw rzeczowych. Zważywszy, że Franciszek Madei i Marianna Madejowa bez upoważnienia Rady Familijnej w opiece małoletnich Madejów, w imieniu tychże wynieśli spór przeciwko sukcesorom Wolfa Hoffmana, o uznanie nieważności umowy w dniu 1 maja 1831 r. o kupno-sprzedaż gruntu z zabudowaniami we wsi Siedlce położonego, i uzyskali wyrok z dnia 23 maja 1844 r. Zważywszy, że odwoływanie się Franciszka Madei i Marianny Madejowej do reskryptu Wydziału Dochodów Publicznych z dnia 19 grudnia 1843 r. do nr 3729, odsyłającego ich do działania na drodze sądowej przeciw sukcesorom Wolffa [s.

a Fragment „Franciszek Madeja i Marcjanna Madejna jakoby” dopisany nad tekstem.

2299] Hoffmana, upoważnienia takowego zastąpić nie może, a pokładana przez nich obecnie uchwała Rady Familijnej z 3 lipca 1844 r. upoważnia do rozpoczęcia, a nie kontynuowania już rozpoczętego procesu, i to opiekę nie w osobach Franciszka Madei i Marianny Madejowej, matki i opiekunki małoletnich, jak spór był rozpoczętym, ale w osobach Marianny Madejowej, matki i opiekunki małoletnich po Marcinie Madei pozostałych dzieci, oraz Józefa Maronia opiekuna przydanego. Z tych powodów Trybunał uznaje niewłaściwość powództwa Franciszka Madei i Marianny Madejowej wdowy, wyrok zaopponowany uchyla”. Lecz w drodze apelacji Trybunału Wydziału II sądzący dnia 2 października 1844 r. wyrok ten uchylił. Uciążeni Hoffmanowie wynieśli rekurs i takowy usprawiedliwiają. 1 Trybunał w drodze apelacji sądzący zupełnie spuścił z uwagi daty czynności przez Madejów przedsiębioranych. Że pozew był wydany dnia 10 maja 1844 r. Wyrok zaoczny zapadł dnia 23 maja 1844 r. Opozycja była doręczona dnia^b1844 r., a zaś że dopiero do odpowiedzi na opozycję strona przeciwna wyrobiła sobie uchwałę Rady Familijnej z dnia 3 lipca 1844 r. **[s. 2300]** Przeto tak pozew jako i wyrok zaoczny uchylonymi prawnie zostały przez I Instancję, z wyraźnej osnowy art. 78. „Żaden opiekun nie jest mocen bez upoważnienia Rady Familijnej rozpoczynać imieniem małoletniego spraw w przedmiotach następujących: 1. Gdy spór zachodzi o granicę, wyjąwszy spraw posesoryjnych. 2. Względem praw do hipoteki wniesionych, a ściągających się bądź do dziedzictwa dóbr nieruchomości, bądź do kapitałów, lub innych należności rzeczowych”. Z wyraźną więc obrazą tego prawa wyrok wydano na drodze apelacji. Skoro opiekunom bez uchwały Rady Familijnej nie wolno rozpoczynać procesu, trudno dopuścić i przyjąć taką zasadę, aby uchwała wyjednana po wyroku naprawiać miała już rozpoczęty proces. 2. Tym niewłaściwsze jest powództwo strony przeciwnej, gdy inne osoby pozew do I Instancji, to jest Franciszek Madei i Marianna Madejowa, a inne znowu przed Sąd Apelacyjny, wydawały. Bo dopiero po wyroku uzyskana uchwała dnia 3 lipca 1844 r. objaśnia, że główną opiekunką jest matka Marcjanna, a przydanym opiekunem **[s. 2301]** Józef Maroń. 3. Niezgodne to jest motywum z pismami obrończymi, że pełnoletnim sukcesorom Madejom przymiot sukcesorów nie jest zaprzeczonym. Naprzód przymiotu osobistego, jaki kto posiadać może, nie zaprzecza się. Bo zaprzecza się tylko opowieść mylna jakiego czynu, które zaprzeczenie pociąga za sobą dowód ze świadków bądź z przysięgi. Lecz na przymiot osobisty żąda się dowodu. Tak też opieka Hoffmanów w I Instancji uczyniła, domagając się w tych słowach: „Wszakże chcąc podnieść skargę windykacyjną, upoważnienie, inwentarz, przyjęcie i przyznanie spadku, jest nieodzownie potrzebne, to jest przymiot i przedmiot^c opponowani udowodnić powinni”. Również na drodze apelacji wnieśli „czyliby zaś było więcej sukcesorów nad małoletnich wymienionych, Hoffmanom wcale nie wiadomo i nie przyznają im też powództwa, bez złożenia stosownej legitymacji itd.”. Rozumiem przez to, że wniesienie obrony w porządku odpowiadającym naturze rzeczy, która miała i ma

b Data doręczenia Opozycji nie wpisana.

c Fragment „przymiot i przedmiot” w oryginale podkreślony.

mocniejsze znaczenie nad wyraz: zaprzeczenie^d, nie powinno było sprowadzić wyroku jakoby na przyznaniu gruntowanego, którego nikt nie uczynił. [s. 2302] Zresztą, gdy nie przyznanie jest toż samo, co zaprzeczenie^e, a nawet właściwszym będąc wyrażeniem się co do przymiotu osobistego, przeto powątpiewać nie można, iżby wyrok a quo mógł się utrzymać. Jako na tak mylnych zasadach oparty. 4. Żeby zaś sukcesorowie, zwłaszcza tam, gdzie zachodzą małoletni względnie trzecich osób nie mieli mieć obowiązku wylegitymowania się, czy są istotnie tymi osobami, którymi się być mienia, to motywum jest najmylniejsze, obraża pierwsze zasady prawa, wszakże art. 61 o pozwach każe stan wymienić pod nieważnością, a jeżeli jest nieprzyznany, musi takowy udowodnić. I czymże się więc stan sukcesora udowadnia. Inwentarzem, który bezwzględnie, gdzie zachodzi małoletni, musi być spisany (Tytuł I i następne Części II Księgi II Kodeksu Postępowania Sądowego), przyjęciem spadku i przyznaniem takowego. Metryki nie są wystarczającymi, taka zasada niejednego naraziłaby na procesy pisemne daremne, i kilkakrotne. Gdyby nie wolno było zapytać się powoda, czy nim jest właściwie, żeby nie był pozwany narażony na powtórny proces z prawdziwym [s. 2303] sukcesorem lub opuszczonym. In competentia więc actoratus przede wszystkim więc rozpoznaje się. I gdy jest nieprzyznany przymiot powodowi, takowy winien niewątpliwie usprawiedliwić. Rada Familijna zapewne z uwagi na kontrakt pisemny i z uwagi na art. 1304 pierwotnie nie udzieliła pozwolenia do procesu tak niesprawiedliwego, nie chcąc narażać małoletnich na koszty. Przybrał więc samowolnie przymiot opiekuna Franciszek Madej, a złożywszy na drodze nielegalnej zyskany wyrok zaoczny, sam się usunął i dopiero spowodował Radę Familijną dnia 3 lipca 1844 r. tym wyrokiem zaocznym do udzielenia upoważnienia nawet wątpliwego, jak się z uchwały przekonać można, i nawet trudno odgadnąć postępowania stron. Gdy z uchwały Rady Familijnej dnia 24 maja 1844 r., w dzień po wyroku zaocznym wydanej, co innego znowu czytać się daje, takie przeto postępowanie, jako niezgodne z przepisami prawa powinno być uchylone, i dlatego uprasza opieka małoletnich Hoffmanów i pełnoletni sukcesorowie, aby Sąd Wyższy wyrok zarekurrowany na drodze apelacji dnia 2 października 1844 r. zapadły – uchylił, a w całej osnowie zatwierdził wyrok [s. 2304] Trybunału w I Instancji dnia 11 lipca 1844 r. zapadły, mocą którego przy uchyleniu wyroku zaocznego niewłaściwość powództwa Madejów uznano, i koszty prawne zasądził wszystkich instancji, mocą swego wyroku.

[Podpis] Boguński – z urzędu adwokat.

Koszty:

W drodze apelacji

^fz wyroku^g

d Wyraz „zaprzeczenie” w oryginale podkreślony.

e Wyraz „zaprzeczenie” w oryginale podkreślony.

f Wyraz nieczytelny.

Dnia 27 listopada 1844 r. odebrałem.

[Podpis] Starzycki.

Koszty:

W I Instancji 36 złp

W II Instancji 36 złp

^h36 złp.

[cytowane przepisy: Kodeks Cywilny Napoleona, art. 1304; francuski Kodeks Procedury Cywilnej z 1806 r. art. 61; Ustawa „Prawo o opiekach” z 31 X 1825, art. 78]

[hasła: umowa kupna-sprzedaży, nieważność umowy, rada familijna, opiekun przydany, prawo hipoteczne]

g Kwoty wpisane niewyraźnie.

h Wyraz nieczytelny.